

PRZEGLĄD RADJOTECHNICZNY

ORGAN STOWARZYSZENIA RADJOTECHNIKÓW POLSKICH.

WYCHODZI ŁĄCZNIE Z „PRZEGLĄDEM ELEKTROTECHNICZNYM” 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA.

SPRAWY REDAKCYJNE: Z RAMIENIA KOMITETU REDAKCYJNEGO S. R. P. KPT. NOWOROLSKI, WARSZAWA, POLITECHNIKA (KOSZYKOWA 75), PAWIL. ELEKTR., ZAKŁ. BADANIA, TEL. 252-75, OD GODZ. 9 — 12.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE: „PRZEGLĄD ELEKTROTECHNICZNY”, WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO № 5. TELEFON № 90-23.
Cena zeszytu (wraz z „Przełg. Elektrotechn.”) 1 złp. Konto czekowe.

Rok II.

Warszawa, 15.VI.1924 r.

Zeszyt 12.

Najodpowiedniejsza długość fali.

Leon Bouthillon.

(Radioélectricité № 11, 14, 15, 1923 r., № 51, 1924 r.)

Wybór długości fali dla radjokomunikacji zależy w pierwszym rzędzie od sposobu eksploatacji stacji, a mianowicie, czy praca będzie się ograniczać do pewnych godzin sprzyjających komunikacji, czy też pożądana jest komunikacja stała, niezależna od przeszkód. W pierwszym przypadku należy dążyć do odbioru jaknajwiększej mocy, w drugim—do jaknajwiększego osłabienia zakłóceń.

W grę wchodzi również względy techniczne. Dotychczas w obliczeniach projektów radjokomunikacji, starano się uzyskać w miejscu odbioru jaknajsilniejsze pole elektromagnetyczne. Jednak, trzeba uwzględnić wiele innych czynników, a mianowicie: należy zbadać, w jakim stopniu zostaje wykorzystane przez aparaturę odbiorczą wymienione pole elektromagnetyczne, zagadnienie sprawności anteny nadawczej, maximum napięcia, które może ona wytrzymać, pamiętać również należy, że urządzenia radjoelektryczne są tem tańsze i posiadają tem większą sprawność, im mniejsza jest stosowana częstotliwość. Widać z tego, jak skomplikowane jest zagadnienie. Autor rozważa zagadnienia następujące: dla danej mocy w antenie nadawczej, określenie długości fali dla otrzymania, bądź największej mocy w detektorze, bądź możliwie jaknajwiększego osłabienia wpływów atmosferycznych w antenie odbiorczej.

Pierwsi autorzy, którzy zajęli się tem zagadnieniem (J. L. Hogan, Tyng, M. Libby), dążyli do określenia długości fali, wywołującej najsilniejsze pole elektromagnetyczne w miejscu odbioru, wytworzone przez stację nadawczą, promieniującą pewną moc. Znaleźli oni, że dla każdej odległości istnieje pewna najodpowiedniejsza długość fali, która, gdy się założy, że fale elektromagnetyczne rochochdzą się według znanego wzoru Cohen-Austina, wyrazi się wzorem

$$\lambda \text{ klm} = \left(\frac{0,0015}{2} d \text{ klm} \right)^2 = 562 \cdot 10^{-9} d^2 \text{ klm, gdzie } d —$$

głość między stacjami.

Autor dowiódł w 1918 r., że określona w ten sposób długość fali odpowiada największej sprawności radjokomunikacji (stosunek mocy odebranej w detektorze, do mocy przekazanej antenie nadawczej przez urządzenia radjoelektryczne) jedynie w przypadku, gdy opory anteny nadawczej i odbiorczej są wielkie w stosunku do ich oporów promieniowania i są niezależne od długości fali. Nie są to jednak warunki najczęściej spotykane w praktyce,

gdyż opory promieniowania są obecnie wielkie w stosunku do pozostałych oporów i są zależne od długości fali. Wobec tego wyniki zmieniają się znacznie. W razie rozchodzenia się fal nad terenem płaskim, o doskonałym przewodnictwie, co odpowiada w praktyce niewielkim odległościom, nie można twierdzić, że skutek użyteczny radjokomunikacji zwiększa się zawsze z częstotliwością; w różnych przypadkach jest on niezależny od częstotliwości, lub zmienia się w kierunku odwrotnym. Przy wielkich odległościach długość najlepszej fali biorąc ogólnie, jest mniejsza, od fali, obliczonej za pomocą przytoczonego wzoru.

Natężenie sygnałów, z punktu widzenia eksploatacji, jest tylko częścią ogólnego zagadnienia odbioru; stosunek natężenia sygnałów do natężenia zaburzeń atmosferycznych, ma często znaczenie przeważające, ponieważ rozstrzyga o wartości odbioru w czasie zaburzeń atmosferycznych.

Następnie, autor, wychodząc ze wzoru Austin'a, wyprowadza wyrażenia sprawności radjokomunikacji i współczynnika usunięcia zakłóceń (stosunek mocy doprowadzonej do detektora przez sygnał i zakłócenie), i rozpatruje nadzwyczaj szczegółowo w przypadkach odbioru za pomocą anteny otwartej i ramy.

Autor wyprowadza wzór na najlepszą długość fali

$$\lambda \text{ klm} = \left(\frac{0,0015}{n} d \text{ klm} \right)^2$$

i ustala znaczenie n dla warunków najbardziej zbliżonych do praktyki, a mianowicie przyjmuje:

- dla największej sprawności radjokomunikacji: w razie odbioru anteną otwartą $n = 4$,
" " " ramową $n = 3$,
- dla największego współczynnika usunięcia zakłóceń: w razie odbioru anteną otwartą $n = 6$,
" " " ramową $n = 7$.

Wyniki zestawione są w poniższej tabeli i podają długość fali w klm w zależności od odległości i sposobów odbioru.

Odległość w klm	Największa sprawność		Największy współczynnik usunięcia zakłóceń	
	odbiór anteną	odbiór ramą	odbiór anteną	odbiór ramą
1 000	0,14	0,25	0,062	0,046
2 000	0,56	1,00	0,25	0,18
3 000	1,26	2,25	0,56	0,41
4 000	2,25	4,00	1,00	0,73
5 000	3,51	6,25	1,56	1,14
7 000	6,89	12,25	3,06	2,25
10 000	14,06	25,00	6,25	4,58

Jak widać z tabeli, najodpowiedniejsza długość fali zależy od tego, czy wymagana jest największa sprawność, czy możliwie najdokładniejsze usunięcie wpływow atmosferycznych oraz zależy od odległości i rodzaju anteny odbiorczej. Otrzymane długości fali są naogół krótsze od podawanych dotychczas przez różnych autorów (Triss, Sivian, Turner i inni). Są one krótsze również od stosowanych w praktyce, prawdopodobnie wskutek tego, że urządzenia nadawcze o dłuższej fali i większej mocy mają większą sprawność oraz ze względu na łatwiejsze izolowanie anteny w miarę wzrostu długości fali.

Autor podaje dla kilku odległości wykresy wyrażające zależność sprawności radjokomunikacji i spólczynnikusa usunięcia zakłóceń od długości fali dla anteny otwartej i ramy.

W przypadkach ogólnych należy wybierać średnią długość fali pomiędzy najlepszą długością fali dla największej sprawności i największego spólczynnikusa usunięcia zakłóceń. Łatwiej jest pogodzić powyższe warunki dla anteny otwartej, niż dla ramy; rama pod tym względem jest mniej korzystna.

W razie, gdy długość fali ma odpowiadać sprawności i spólczynnikowi usunięcia zakłóceń, zmniejszonych w jednakowym stosunku do ich największej wartości, z wykresów wynika dla odbioru anteną, lub ramą, dla odległości 3 000, 5 000 i 10 000 klm — długość fali 0,85, 2,3 i 9,5 km.

W końcu autor zaznacza, że otrzymane wnioski są ściśle jedynie w rozpatrywanych przez niego warunkach i sposobach odbioru najbardziej w praktyce rozpowszechnionych, oraz oparte są na charakterystykach anten nadawczych, i odbiorczych i na prawie Austin'a — rozchodzenia się fal elektromagnetycznych.

S. J.

Rząd zajął się radjotelegrafem.

W dniu 30 maja r. b. w gmachu ministerjum przemysłu i handlu odbyło się pod przewodnictwem pana ministra przemysłu i handlu inż. Kiedronia w obecności prezesa sejmowej komisji komunikacyjnej profesora Bartla i gen. dyrektora P. i T. Mozczyńskiego siódme posiedzenie państwowego komitetu radjotelegraficznego dla rozpatrzenia w związku z uchwaleniem nowej ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii pewnych zasadniczych zagadnień, dotyczących radjotelegrafu i radjotelefonu. Poruszono między innymi sprawy:

- stosunku poszczególnych władz państwowych do kompetencji ministra przemysłu i handlu względnie do generalnej dyrekcji poczt i telegrafów,
- zasad kontroli wytwórni i miejsc sprzedaży aparatów radjotechnicznych,
- zasad wydawania pozwoleń na stacje odbiorcze o charakterze bądź wyłącznie prywatnym bądź publicznym,
- zasad wydawania koncesji na stacje nadawcze,
- stanowiska, jakie należałoby zająć przy organizacji polskiego broadcastingu.

Co do produkcji i sprzedaży aparatów radjotechnicznych, to zgodzono się, że należy popierać rozwój przemysłu rodzimego, ograniczyć dowóz aparatów z zagranicy, nie kępować nabywców obowiązkiem kupowania całych kompletów, pozostawiając im możliwość konstruowania odbiorników z oddzielnych części. W związku z powyższą zasadą przy wydawaniu pozwoleń na zainstalowanie aparatów odbiorczych, będą rozróżniane dwie kategorie patentów; uczes-

tnicy broad-castingu i amatorzy konstruktorzy. Aparaty dla celów broad-castingu nie będą plombowane, jednak co do długości fal zastosowane będą pewne ograniczenia.

W sprawie koncesji na radiostacje nadawcze wyrażono zapatrywanie, że liczba koncesji musi być ograniczona i koncesje będą wydawane tylko instytucjom naukowym, wyższym technicznym zakładom naukowym i tym średnim zakładom naukowym technicznym, które szkolą radjotechników, statkom żegluga morskiej i powietrznej oraz towarzystwom broad-castingowym. Koncesje na zakładanie nadawczych stacji prywatnych dla użytku publicznego stanowić będą każdorazowo przedmiot specjalnych rozważań.

Przy omawianiu sprawy polskiego broad-castingu wyłoniła się kwestja zaopatrzenia rynku w odpowiednią ilość aparatów odbiorczych; zwrócono uwagę, że w wypadku dopuszczenia aparatów pochodzenia zagranicznego, zanim przemysł rodzimy się rozwinie, rynek nasz zostanie opanowany przez zagranicę, a przy wykluczeniu możliwości sprowadzenia odbiorników, zahamowany będzie rozwój broad-castingu aż do czasu dostatecznego rozwoju krajowej produkcji.

Miarodajne czynniki rządowe muszą rozstrzygnąć, która z tych alternatyw jest dla interesów państwa ważniejsza.

Należy zaznaczyć, że przeprowadzona dyskusja miała charakter informacyjny, wyrażający poglądy czynników państwowych i będzie wytyczną dla generalnej dyrekcji poczt i telegrafów przy opracowywaniu rozporządzenia wykonawczego do wymienionej na wstępie ustawy.

Wiadomości techniczne.

Pomiary prądu atmosferycznego, spływającego do ziemi przez anteny otwarte. Obserwatorium Meteorologiczno-Magnetyczne w Poczdamie przeprowadziło pomiary prądów atmosferycznych, spływających do ziemi przez niską i wysoką antenę otwartą. W tym celu zastosowano 2 anteny parasolowe o jednakowej długości drutów (40 m), z których pierwsza była rozpostarta 6 m ponad powierzchnią ziemi, druty zaś drugiej spadały z maszty wysokości 39 m do wysokości 24 m. Pomiarów dokonano przy pomocy elektrometru, przyłączonego przez stały opór. Okazało się, iż w antenie płynie prąd o kierunku stałym do ziemi, przytem tem silniejszy, im wyższa jest antena i im większa jej zdolność zbierania (Kollektorwirkung).

Osiągnięto następujące średnie wartości natężenia prądu w jednostkach 10^{-8} A

	ant. wysoka	ant. niska
czerwiec—lipiec . . .	0,84	0,5
październik—listopad	18,2	2,7

Krzywa dziennego przebiegu prądu wskazuje maximum natężenia dla anteny wysokiej w lecie o g. 3-ej, w zimie o g. 19-ej; minimum — w lecie o g. 15-tej, w zimie o g. 12-ej. Dla niskiej anteny maximum natężenia prądu w zimie o g. 6-ej, minimum o g. 15-ej. Przy pomocy odczytywania wartości co 5 sekund, okazało się, iż natężenie prądu tego ulega częstym, bardzo nagłym wahaniom, co rzecz oczywista, musi mieć wpływ przy odbiorze radjotelegraficznym przez antenę otwartą. A. D.

ETZ. z. 19/24.

Wielofazowe prądy dużej częstotliwości. Przez symetryczne ustawienie kilku generatorów lampowych osiągnąć można w/g R. Mesney'a (Comptes Rendus hebdom. des Séances de l'Academie des Sciences t. 175 — 691 (1922) odpowiednią ilość prądów szybkozmennych różnych faz względem siebie. Jeżeli zastosujemy 3 generatory lam-

powe w następującym układzie: żarzenie równoległe tą samą baterją, cewki samoindukcyjne obwodu anodowego i cewki sprzęgające obwodu siatki połączone odpowiednio w gwiazdę; do środka gwiazdy obwodu anodowego przyłączona wspólna baterja anodowa, środek zaś gwiazdy obw. siatki i biegun ujemny baterji anodowej przyłączone do tego samego bieguna bat. żarzenia, wreszcie między każde 2 siatki wtrącimy kondensator zmiennej pojemności, to przy dostrojeniu generatorów na tą samą częstotliwość, otrzymamy w obwodzie anodowym 3 prądy szybkozmienne, przesunięte w fazie o 120° — czyli prąd trójfazowy szybkozmienny. Prądu takiego można używać do pomiarów przesunięcia faz innych układów np. obwodów wzmacniaczy katodowych.

ETZ. z. 19/24.

A. D.

SPIS KSIĄŻEK

ofiarowanych Stowarzyszeniu Radjotechn. Polskich
przez p. Janinę Machcewlczołą.

1. Die drahtlose Telegraphie und Telephonie, dr. P. Lertes.
2. Der logarithmische Rechenschieber und sein Gebrauch.
3. Die Elektronenröhren und ihre technischen Anwendungen, H. G. Möller.
4. Die Elektronenröhren, H. G. Möller.
5. Die Funkentelegraphie, L. Arndt.
6. Grosse Physiker, A. Schulze.
7. Einführung in die Relativitätstheorie, Block.
8. Einstellung des D. Senders im Flugzeug.
9. Telefunken. Der F. Sender ARS. 69.
10. Wechselgerät im Flugzeug.
11. Empfänger Typ S. L.
12. Sender Empfänger D, 1916.
13. Die Einrichtung von Reichs-Funkanlagen, gen. P. Münch.
14. Die Telephonie ohne Draht, K. Markau.
15. Hand Teleskopmast für Telegraphenzwecke.
16. Verluste im Dielektrikum technischer Kondensatoren, M. Grünberg.
17. Gebäudeblitzableiter, O. Kirstein.
18. Kapazität und Selbstinduktion in der Telegraphen und Fernsprechtechnik, F. Ambrosius.
19. Die Schule des Erfinders, Fr. Fenrl.
20. Die Elektrische Wellentelegraphie, O. Arendt.
21. Auszüge aus James Clerk Maxwells Elektrizität und Magnetismus, F. Emde.
22. Die Beleuchtung von Eisenbahn-Personenwagen, Max Büttner.
23. Lehrbuch der drahtlosen Telegraphie, J. Zenneck.
24. Physikalische Messungsmethoden, dr. W. Bahrdt.
25. Elektrische Schwingungen, 2. Bände, H. Rohmann.
26. Technische Tabellen und Formeln, W. Müller.
27. Luftelektrizität, K. Kähler.
28. Theoretische Physik, 2. Bände, G. Jäger.
29. Erdmagnetismus, Erdstrom und Polarlicht, A. Hippold.
30. Ströme und Spannungen in Starkstromnetzen, Herzog u. Feldmann.
31. Autotechnische Bibliothek:
 1. Die elektrische Zündung, I. Löwy.
 2. Der Automobilmotor, Lehmbek.
 3. Das moderne Automobil.
32. Handbuch der drahtlosen Telegraphie und Telephonie, 2. Bände, Nesper.
33. Radiotelegraphisches Praktikum, Rein, Wirtz.
34. Nairz: Die Radiotelegraphie.
35. Wiesent: Die Vorschriften... der drahtlosen Telegraphie.
36. Kollatz: Die Funkentelegraphie.
37. Günther: Wellentelegraphie.
38. Wigge: Die neuere Entwicklung.
39. Elektrizität und Licht, Elektronentheorie, Chr. Ries.
40. Leitfaden der drahtlosen Telegraphie für die Luftfahrt, M. Dieckmann.
41. Kleiner Leitfaden der praktischen Physik, Fr. Kohlrausch.
42. Lehrbuch der drahtlosen Telegraphie, Rein, Wirtz.
43. Elektromechanik und Elektrotechnik, Grünbaum.
44. Teleskopmast für Telegraphenzwecke.
45. Die Akkumulatoren, W. Bernbach.
46. Telephon und Signal-Anlagen, E. Beckmann.
47. Die Funkentelegraphie, H. Thurn.
48. Funkentelegraphie, Deckert.

49. Jahrbuch der drahtlosen Telegraphie und Telephonie, 1921.—2. Bände, 1919.—1 Band. 1916—2 Bände, 1917, 18, 20.
50. E. T. Z.
51. Technischer Taschenwörterbuch in drei Sprachen, Isen-dahl u. Kollatz.
52. Calcul graphique et nomographie, M. d'Ocagne.
(Dok. nast.).

Informacje.

Harcerski Radjo-Klub w Warszawie. Harcerski Radjo-Klub powstał w dn. 2 marca r. b. Zawiązany został przez kilku starszych harcerzy, studentów Politechniki Warszawskiej. Liczy on w chwili obecnej około 25 młodych radjoamatorów harcerzy. Klub przejął posiadane przez Związek Harcerstwa Polskiego trzy radjostacje na terenie Warszawy. Jedna tylko z tych stacji była wyposażona w najnowszej konstrukcji odbiorniki i nadawczą stację niegasnącą konstrukcji własnej, podczas gdy dwie pozostałe, miały przewidziany przez umowę zawartą z Min. Pocht i Telegr., bardzo skromny inwentarz w postaci polowych aparatów niemieckich odbiorczo-nadawczych, typu K—Fuk 16 z falą gasnącą 230—300 metrów. Były to zatem przestarzałe już typy, nie przedstawiające wartości ani technicznej, ani też naukowej przy obecnym stanie radjotechniki.

Pierwszym zatem zadaniem Harc. Radjo-Klubu było zagospodarowanie objętych stacji. Zostały one umieszczone na ul. Chmielnej 70 (w lokalu instruktora Klubu wyżej wspomnianego); Czackiego 14, (w tymczasowym pomieszczeniu Radjo-Klubu) oraz Widok 16.

Przy chętniej i wydatnej współpracy członków zaopatrzone Klub własnymi środkami w krótkim czasie w niezbędniejsze urządzenia. Obecnie jest on w posiadaniu następujących aparatów: 1) odbiornika dwulampowego (pierwsza lampa wielkiej częstotliwości, druga detektor autodyna) na fale 1 000 — 4 000 metrów; 2) odbiornika czterolampowego na fale krótkie 200—600 metrów z transformatorami wielkiej częstotliwości, specjalnie dla odbioru naszych własnych stacji broadcastingowych, które mają mieć fale krótkie oraz dla słuchania koncertów angielskich; 3) wzmacniacza trzylampowego niskiej częstotliwości, z otwartymi rdzonymi żelazniami; 4) trójlampowej stacji nadawczej, składającej się z właściwego generatora, modulatora i wzmacniacza drgań. Kwestję napięcia anodowego rozwiązano przez zastosowanie miejskiego prądu trójfazowego, który po przetransformowaniu na 400 V efektywnych jest następnie prostowany przy pomocy prostownika elektrochemicznego aluminowo-olowianego z elektrolitem w postaci roztworu kwasu cytrynowego. Moc stacji waha się w granicach 15—30 wat.

Zastosowano polskie lampy, które dają do 8 watów bez zbytowego nagrzania się anody. Prąd w antenie wynosi około 0,8 amp. Próby wykazały możliwość porozumiewania się na odległość 50 klm.

Wystawa harcerska Radjo-Klubu. Obecnie Klub wystąpi publicznie na narodowym Zlocie Harcerstwa Polskiego w Warszawie. Na wystawie Oddziału Warszawskiego Z. H. P. można będzie obejrzeć własnoręczne prace jego członków, którzy niezależnie od Klubu wystawią swe aparaty w postaci odbiorników ramowych i t. p. Będzie to najlepszą wskazówką dla młodych amatorów, którzy zjednoczeni w pierwszym w Polsce Radjoklubie w niespełna trzy miesiące potrafiliby własnymi siłami i nakładem stworzyć poprostu tyle rzeczy nieznanych i niedostępnych dla szerszego ogółu u nas w Polsce.

Wystawa Złotowa będzie się mieścić w lokalu Szkoły Podchorążych w Alejach Ujazdowskich (gmach Główny) w czasie od 8 do 29 czerwca r. b.

Każdego, kto się interesuje, serdecznie zapraszamy.
A. Borkowski.

Przegląd literatury.

Pisma nadesłane.

Jahrbuch der drahtlosen Telegraphie und Telephonie, Berlin W. M. Krayn. Pismo to wydawane już od roku 1907, należy do najpoczytniejszych i najpoważniejszych miesięczników radjotechnicznych. Prenumerata wynosi 15 marek zł. półrocznie.

Komunikaty Zarządu S. R. P.

Nowoprzyjęci członkowie Stowarzyszenia.

- 1) inż. Edmund Braun, kierown. techn. Zakładów „Tudor” w Warszawie, od dn. 1/V 1924 r.,
- 2) inż. Fr. Müller, dyrektor Zakładów „Tudor” w Polsce, od dn. 1/IV 1924 r.,
- 3) ks. prałat Jan Podbielski, kapelan W. P. od dnia 1/III 1924 r.,
- 4) p. Adam Wiesenberg, właściciel biura technicznego, od d. 1/IV 1924 r.

Wyciąg ze sprawozdania rocznego Koła Poznańskiego Stow. Radjot. Polskich. Rok 1923/24 był rokiem przełomowym w rozwoju Koła Radjot. Pol. w Poznaniu. Do grudnia ub. roku stagnacja, która uniemożliwiła intensywniejszą pracę. Dopiero z wyborem nowych członków Zarządu na nadzwyczajnym Walnem Zgromadzeniu w dn. 14/XII 1923 r., praca potoczyła się żywiej. Dotychczasowe wyniki są następujące:

- 1) został wygłoszony szereg referatów przez prof. Zalewskiego, prof. Smosarskiego, d-ra Lipińskiego i por. Butkiewicza,
- 2) powyższe referaty wzbudziły duże zainteresowanie ogółu (na jednym z odczytów było przeszło 300 osób), to też ilość członków stale się zwiększała i przekroczyła ostatnio 35 członków,
- 3) w związku z organizacją biblioteki, zaprenumerowano szereg pism zagranicznych i otrzymano kilka darów od członków,
- 4) dla celów eksperymentalnych Zarząd zmontował z drobnych składowych części odbiornik (stacja będzie uruchomiona po otrzymaniu pozwolenia),
- 5) zakład fizyki Collegium Medicum Uniwersytetu Poznańskiego udzielił życzliwie pomieszczenia dla zainstalowania tej stacji,
- 6) Koło nawiązało ścisły kontakt z Polskim Towarzystwem Fizycznym, urządzając w tym celu szereg wspólnych posiedzeń.

List do Redakcji.

Należąc do liczby radioamatorów polskich, zwracam się do Sz. Redakcji z uprzejmą prośbą, aby „Przegląd Radjotechniczny” zainteresował się trochę losem naszym i nie

odmówił pewnych wskazówek, których nie mamy możliwości czerpać z innego źródła.

1. Prosimy o wykaz firm, posiadających części składowe aparatów radjotelegraficznych (chodzi głównie o te, których nie można dostać w zwykłych składach elektrotechnicznych, mianowicie: klucze do brzęczyków, słuchawki radjotelefoniczne i lampki katodowe. Czy osoby prywatne mogą kupować w P. T. R., gdzie są ceny orjentacyjne?

2. Jaki jest stosunek nowej ustawy do amatorów; co wolno i czego nie wolno?

3. Jakie czasopisma zagraniczne nadają się najlepiej dla amatorów, gdzie można dostać dobry słownik elektro (radjo)-techniczny niemiecko i angielsko-polski? Czy biblioteka Stow. R. P. jest dostępna tylko dla członków? Czy będą i kiedy wycieczki na radjostacje?

Są to wszystkie kwestje ogólne, pozatem dużo jest pytań natury technicznej, które się nasuwają ciągle przy czytaniu oraz przy konstrukcji, a na które mógłby odpowiadać przy dobrej woli „Przegląd” w specjalnej rubryce odpowiedzi, o co uprzejmie prosimy.
Z. Paczowski.

Odpowiedź. 1. Firmy, posiadające części składowe radjostacji i aparatów ogłaszają się w Przegl. Elektrotechn. Osoby prywatne mogą kupować części radjostacji i kompletne stacje w P. T. R., firma na żądanie wysyła cennik.

2. Do czasu wydania rozporządzeń wykonawczych, które już prawdopodobnie we wrześniu wyjdą oficjalnie, nie wolno posiadać radjostacji.

Wyjątkowo tylko instytucje naukowe za zgodą Gen. Dyrekcji Poczty i Telegr. mogą posiadać radjostacje.

3. Z zagranicznych pism dla amatorów polecamy: „La T. S. F. Moderne” (Paryż), „Radioélectricité” (Paryż), „The Wireless World and Radio Review” (Londyn), „Wireless Age” (New York), „Radio News” (New York), „Der Radio-Amateur” (Berlin), „Radio für Alle” (Stuttgart).

Słownika radjotechnicznego polsko-niemiecko-angielskiego niema. Polskie „Słownictwo radjotechniczne” wysyła redakcja za uiszczeniem 30 gr.

Biblioteka S. R. P. jest dostępna nie tylko dla członków lecz i osób postronnych.

Wycieczki na transatlantyczną radjostację odbywają się sporadycznie; pożądana ilość zwiedzających ok. 20 osób; prowadzący wycieczkę musi uzyskać pozwolenie na zwiedzenie wydane przez oddział „Radjo” gen. Dyrekcji P. i T. Stow. R. P. podejmuje się pośrednictwa w uzyskaniu pozwolenia.

W końcu zawiadamiamy radioamatorów, że czynią się przygotowania dla wydawania pisma specjalnie radioamatorskiego.

Sprostowanie.

W art. p. t. „Radjotelefonja na usługach szerokiego ogółu” w zesz. 2-gim Przegl. Radjot. na str. 6-iej w 22-im wierszu prawej kolumny jest: ... $\frac{1}{2}$ szylinga... ma być $7\frac{1}{2}$ szylinga, zaś 27 wierszu jest ... $13\frac{1}{2}$ szylinga... ma być $12\frac{1}{2}$ szylinga.

Prosimy członków Stowarzyszenia Radjotechników Polskich o wpłacenie zaległych wkładek.